

# Para buch, koła w ruch. Ruszyła gazeta o wolności

„Chcemy w tej gazecie wskrzesić i pokazać »ducha wolności«, jaki panował w Lublinie przez ostatnich 100 lat” – pisze we wstępie do 1. numeru „Pa.ry” jego pomysłodawca Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN. Projekt powstał z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

## TOMASZ KOWALEWICZ

„Pa.ra” to czasopismo opowiadające o stu latach wolności w Lublinie i bohaterach stulecia. Jego tytuł, odnoszący się bezpośrednio do lokomotywy, nawiązuje do awangardowego zawołania „Miasto-Masa-Maszyna”. Było ono odzworowaniem pragnienia postępu i modernizacji kraju. Ale „Pa.re” można też czytać jako „Polska Rzeczpospolita”.

Pierwszy numer gazety ukazał się we wtorek, 23 stycznia i trafił głównie do lubelskich szkół i uniwersytetów. Dostępny jest też w instytucjach kultury, bibliotekach oraz wybranych restauracjach i kawiarniach. - Chcemy

uczyc o początkach naszej niepodległości, a to w dużej mierze opowieść o najważniejszych faktach i postaciach. Pokazujemy zwykłych ludzi, którzy nie tylko tę wolność budowali, ale także z niej korzystali - tłumaczy Grzegorz Jędrzek z ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN”.

Gazeta ma ukazywać się co trzy tygodnie w trzytyśiącym nakładzie. W każdym kolejnym wydaniu znajdziemy m.in. opowieść o Krakowskim Przedmieściu, rubrykę poetycką „Słowa są wolne” czy „Zdjęcie z historią”. Redaktorem prowadzącą czasopisma jest Małgorzata Domańska, dziennikarka lubelskiej „Gazety Wyborczej”. - Jest wiele historii, o których na łamach „Pa.ry” chcielibyśmy opowiedzieć, bo zasługują na to, by o nich przypominać. W pierwszym numerze piszemy m.in. o pisarce Marii Dąbrowskiej, która w Lublinie redagowała pismo „Polska Ludowa”. 5 listopada 1916 r. została przypadkowo sfotografowana na placu Litewskim, a potem z tego zdjęcia wydrukowano pocztówkę. To był ważny dzień



Grzegorz Jędrzek i Joanna Zętar z Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN podczas prezentacji „Pa.ry”

w historii miasta. W „Pa.rze” wyjaśniamy, dlaczego. Pasjonującym wątków z życia dawnego Lublina jest jednak znacznie więcej - mówi Domańska.

Projektowi patronują trzy ważne postaci, których redakcja określa mianem „trzech geniuszy z Lublina”. Pierwszym jest Zygmunt Puławski,

konstruktor lotniczy, który w swojej krótkiej karierze opracował kilka modeli samolotów. Drugi to Józef Szanajca, wybitny architekt, współtwórca projektu domu Bohdana Lamera w Warszawie, który uznawany jest za jedną z pierwszych w pełni awangardowych polskich realizacji. Najpopularniejszym „geniuszem” jest

Józef Czechowicz, jeden z największych poetów polskich XX wieku.

Pomysłodawcy apelują do mieszkańców Lublina, by także oni podzielili się z redakcją historiami o ludziach, którzy swoim życiem i pracą wpisali się w opowieść wolności. Z przesłanych zdjęć i wspomnień ma powstać księga, która upamiętni 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Materiały można wysłać na adres para@tnn.lublin.pl. - Lublin ma w niej swoje ważne miejsce. Chcemy pokazać, jak nasze miasto funkcjonowało między 1918 a 2018 r. W ten sposób zrobimy rachunek sumienia tego, co już się udało. A udało się przecież wiele - przez Lublin przewinęło się mnóstwo postaci, które odbiły się na karatach historii. To jest niezwykle istotna opowieść - wyjaśnia Grzegorz Jędrzek.

Oprócz wersji papierowej „Pa.re” można też pobierać w wersji PDF ze strony ośrodka. Wszystkie artykuły drukowane w periodyku będą też udostępniane w serwisie internetowym. Szczegółowe informacje na stronie [www.teatrnnpa.ra](http://www.teatrnnpa.ra).